

W świecie ciszy - o języku migowym słów kilka

We wrześniu 2018 r. podjęłam trud nauki polskiego języka migowego. Dlaczego? Zawsze mnie ten język interesował, a obecność dziecka z ubytkiem słuchu w grupie przedszkolnej, w której pracuję stała się ostatecznym powodem rozpoczęcia kursu. Jak się okazało język ten rzeczywiście jest fascynujący, a zagadnienia związane z kulturą Głuchych niezwykle ciekawe. Dlatego postanowiłam tym tematem zainteresować także innych.

Przystępując do pisania owego "artykułu" zaczęłam w sposób tradycyjny, szkolny i właściwy dla pisania podobnych opracowań w trakcie studiów. A co za tym idzie swoje kroki skierowałam do biblioteki pedagogicznej, aby zapoznać się z literaturą przedmiotu, zgromadzić pozycje, na które będę się powoływała i poznać autorytety, do których będę się odwoływała. Rozpoczęłam od terminologii, klasyfikacji i przyczyn głuchoty... Po kilku godzinach pisania doszłam do wniosku, że mój tekst jest niesamowicie nudny i wątpię, aby ktokolwiek chciał go przeczytać do końca... Impulsem do zmiany podejścia i sposobu traktowania tematu stało się obejrzenie teledysku Sarsy do utworu pt. "Zakryj", który jest tłumaczony na pjm, czyli polski język migowy oraz późniejsze obejrzenie kanału na YouTybe Pani Iwony Cichosz, która opowiada o polskim języku migowym i zagadnieniach związanych ze środowiskiem osób Głuchych. Być może wiele osób zna ją już z telewizji, ponieważ występowała w VII edycji "Tańca z Gwiazdami", występuje w serialu "Leśniczówka" oraz była osobą, która interpretowała wspomnianą już piosenkę Sarsy. Słuchając jej kolejnych vlogów na YouTybe postanowiłam, i mam nadzieję, że nie będzie mieć mi tego za złe, skorzystać z jej wiedzy i doświadczeń, jakimi dzieli się w swoich wypowiedziach i po części zamieścić je w tym miejscu rezygnując z naukowych opracowań. Kolejne fragmenty tego tekstu będą, zatem pewnym streszczeniem odpowiedzi na pytania, na jakie odpowiada Pani Iwona Cichosz w swoich vlogach (oraz w innych rozmowach i wywiadach) oraz kilku informacji zaczerpniętych z literatury pedagogicznej. Dla ścisłości Pani Iwona jest osobą niesłyszącą (od urodzenia) podobnie jak jej rodzina. Na końcu zamieszczam linki do nagrań, z których korzystałam oraz literaturę, którą się posiłkowałam.

1. Dlaczego w zapisie słowo Głuchy piszemy czasem wielką literą?
 - Osoby Głuche są dumne ze swojej tożsamości. Mają swój język migowy, swoją historię i miejsca, w których skupia się ich kultura. Mają swój *savoir - vivre* i sposób komunikowania się, czyli po prostu kulturę Głuchych. Dlatego uważają się za mniejszość kulturowo - językową. Mają problemy podobne do tych, które mają obcokrajowcy mieszkający w Polsce. Kiedy ktoś pochodzi z Niemiec -

jest Niemcem pisany wielką literą. Polak - tak samo. Dlatego i Głusi czują się Głuchymi przez duże G. Są dumni ze swojej tożsamości.

W tym miejscu dodam jeszcze, że nie zawsze słowo *głuchy* pisane jest wielką literą. Gdy piszemy *głuchy* małą literą, odnosimy się jedynie do faktu, iż dana osoba nie słyszy. Natomiast Głuchy pisany wielką literą dotyczy osoby znającej język migowy i utożsamiający się z kulturą Głuchych.

2. Jakiego zwrotu używać rozmawiając o osobach z uszkodzonym słuchem?

- Zwrot *głuchy* jest właściwym określeniem w przeciwieństwie do zwrotu "głuchoniemy", który jest obraźliwy dla Głuchych i sugeruje, że nie mają swojego języka.

3. Ile jest języków migowych w Polsce? Więcej niż jeden?

- Głusi w Polsce używają swojego naturalnego języka migowego tzw. pjm, czyli polskiego języka migowego. Jest to język stworzony przez osoby głuche ponad 200 lat temu. Język migowy ma charakterystyczne słownictwo, czyli migowe znaki, które określają poszczególne słowa, czasem krótkie zwroty. Uzupełnieniem tych znaków jest alfabet palcowy, który wykorzystywany jest w sytuacji konieczności przeliterowania np. nazwy własnej czy imienia. Pjm jest językiem odrębnym od języka polskiego. Posiada własną gramatykę wizualno - przestrzenną, w której o sensie zdania decyduje kolejność wyrazów. Dzięki układowi dłoni, lokacji, ruchowi i sygnałom niemanualnym przekazywanym w przestrzeni możliwa jest komunikacja.

Ale istnieje też, sjm czyli system języka migowego. Został on stworzony przez osoby słyszące w latach 60 i znacząco różni się od pjm. Dlaczego? Sjm jest połączeniem elementów języka polskiego i polskiego języka migowego. Jest to jak gdyby wizualna ilustracja wypowiedzi słownej w języku polskim. Znaków migowych używa się w szyku gramatycznym języka polskiego, dodając fakultatywnie lub obowiązkowo końcówki fleksyjne za pomocą alfabetu palcowego. Znaki migowe stosuje się zawsze razem z językiem mówionym. Osoba posługująca się tym językiem po prostu "przekłada" na język znaków migowych wypowiedź słowną, dokładnie, słowo po słowie. Jest to język łatwiejszy do opanowania przez osoby słyszące, ale nie przez osoby głuche. Dodatkowo dosłowne "tłumaczenie" wypowiedzi na sjm powoduje często jej dosłowność i trudność z właściwym zrozumieniem. Np. zdanie: "Chłopiec leży pod drzewem". Czy to znaczy, że chłopiec nie żyje i jest pochowany pod drzewem? Dodatkowo sjm nie wykorzystuje w ogóle mimiki, która jest najważniejszym elementem, podstawą pjm. Bez mimiki trudno jest zrozumieć przekaz.

4. Dlaczego Głusi tak migają? Dlaczego znaki w pjm wyglądają tak, a nie inaczej?
 - Część znaków jest znakami ikonicznymi i nawiązuje do wizualnego obrazu danej czynności czy przedmiotu, ale nie wszystkie. Podobnie jest w języku polskim. Nie zawsze można uzasadnić, dlaczego dana rzecz nazywa się tak jak się nazywa.

5. Czy polski język migowy różni się od języków migowych z innych krajów?
 - Tak, różni się podobnie jak różnią się narodowe języki foniczne. W językach z tej samej rodziny niektóre słowa brzmią podobnie np. w języku polskim, rosyjskim, czeskim, słowackim, czy chorwackim i słyszące osoby, z tych krajów, mimo nieznamości danego języka, są w stanie jakoś się porozumieć. Podobnie jest z narodowymi językami migowymi - niektóre znaki są podobne. W rosyjskim czy czeskim języku migowym niektóre gesty są podobne i jest większa łatwość w komunikacji osób głuchych z tych krajów.

6. Jak wygląda kłótnia Głuchych?
 - Można ją porównać do kłótni między Włochami, jest dużo silnej gestykulacji oraz mocna mimika. Musi być też kontakt wzrokowy, bo bez tego nie ma komunikacji w języku migowym.

7. Dlaczego część Głuchych nie chce się uczyć mówić? Po co ten migający tłumacz w rogu ekranu? Nie wystarczą napisy? Głusi nie umieją czytać? Popołniają takie błędy gramatyczne w pisowni - to analfabeci? Nie chcą się uczyć języka? Leniwi są czy co?"
 - Głusi mają duże problemy z nauką języka polskiego, bo jest on bardzo trudny. My, słyszący uczymy się go spontanicznie i mimowolnie, słyszymy go, na co dzień. Osoby głuche uczą się go wiele lat w trakcie mozolnych ćwiczeń z logopedą. Dodatkowo Polska edukacja jest dostosowana do potrzeb słyszących, a nie do potrzeb Głuchych i odbywa się w języku polskim, którego dzieci głuche nie rozumieją lub rozumieją go tylko częściowo. Żeby to lepiej zrozumieć wyobraźmy sobie, że idziemy do klasy pierwszej czy do przedszkola, w którym wszyscy nauczyciele i dzieci mówią np. w języku niemieckim. Cała wiedza przekazywana w trakcie zajęć edukacyjnych jest podawana właśnie w języku niemieckim. Po niemiecku nauczyciel tłumaczy matematykę, opowiada o historii i geografii kraju... Jaki efekt będzie takiego nauczania....? Łatwo się domyślić. Dlatego konieczne jest używanie języka migowego w trakcie lekcji - to tzw. model dwujęzyczny. Polega on na tym, że nauczyciele w szkołach mówią do swoich uczniów w języku, który ci rozumieją, znają (czyli w pjm) i w tym języku przekazują im wiedzę o świecie. Równocześnie głuche dzieci uczą się języka polskiego, który traktowany jest jak język obcy. Zdania w pjm są tłumaczone na język polski, dzięki temu łatwiej jest zrozumieć zasady gramatyki, szyku zdania, odmiany w języku polskim. Podobnie przecież uczymy się języków obcych. Na lekcjach języka angielskiego jest obecny język polski. Wtedy łatwiej wszystko porównać

i zrozumieć. Te bariery komunikacyjne pociągają za sobą kolejne problemy, jak np. nauka poprawnej pisowni.

Głusi cały czas starają się o zmianę systemu szkolnictwa i wprowadzenia nauczania dwujęzycznego. Nie jest to łatwe, ponieważ pjm nadal nie został formalnie uznany za oficjalny język Głuchych mieszkających w Polsce. Są kraje, w których są takie zapisy np. USA czy kraje skandynawskie, tam w szkołach dla głuchych jest dwujęzyczność.

Wiele osób głuchych nie potrafi czytać po polsku, bo nie rozumieją tego języka. Ale nie wynika to z ich lenistwa, ale z trudności, jaką jest dla nich opanowanie języka polskiego. Leniwi też się zdarzają, ale podobnie jak w populacji osób słyszących. Zakładanie z góry, że skoro osoba głucha nie umie poprawnie pisać to jest analfabetą jest krzywdzące i dyskryminujące. Warto zastanowić się, z czego to wynika, wykazać trochę empatii, spróbować się postawić w sytuacji osoby głuchej.

Osobną sprawą jest nie umieszczanie napisów podczas emitowania programów telewizyjnych. Brak napisów powoduje, że Głusi, którzy znają język polski nie są w stanie nic usłyszeć/zrozumieć. Podobnie jest z filmami, zwłaszcza polskimi, tam też nie ma napisów. Powoduje to, że Głusi po prostu ich nie oglądają.

8. Czy głusi odczytują mowę z ruchu warg?

- Rzadko, a jeżeli tak to nie w 100%. Wynika to z indywidualnego sposobu wymowy każdego człowieka. Sytuację tę można porównać do odczytywania ręcznego pisma. Jedni piszą "ładnie" i czytelnie, inni wręcz przeciwnie. Podobnie jest z odczytywaniem mowy z ruchu warg. Przeszkadzają także wąsy, aparaty ortodontyczne, wady wymowy, ciemne otoczenie, tempo czyjejs mowy czy odwracanie głowy w trakcie rozmowy. Nie jest także możliwe śledzenie rozmowy kilku osób równocześnie.

9. Czy istnieje poezja w języku migowym?

- Tak. Ale nie da jej się porównać z poezją pisaną np. w języku polskim, ponieważ ta druga oparta jest na języku fonicznym, zawiera rymujące się słowa itp. Poezja migowa jest inna, bardzo wizualna a wszystko opiera się na tym jak wygląda świat, na ruchu, przestrzeni, ale też na abstrakcyjnych rzeczach.

10. Czy Głusi słuchają muzyki?

- Niektórzy tak, inni nie, to sprawa indywidualna. Muzyka to nie tylko dźwięk. Muzykę można widzieć, poczuć. Zobaczyć jak ktoś tańczy, rozpoznać rytm, zobaczyć światła połączone z rytmem. Można poczuć wibracje od głośników w całym ciele. Głusi słuchają muzyki, ale odbierają ją na swój sposób.

11. Ile czasu potrzeba, aby nauczyć się mówić w języku migowym?

- To bardzo indywidualne, tak samo jak nauka języka angielskiego czy francuskiego. Są osoby, które mają ku temu predyspozycje i uczą się szybciej, a inni potrzebują więcej czasu. Wybierając szkołę pjm warto poszukać takiej, w której wykładowcami są osoby głuche. Wtedy efekty są lepsze a nauka idzie szybciej.

Mam nadzieję, że dzięki przytoczonym tu, wg mnie najciekawszym wypowiedziom Pani Iwony Cichosz udało mi się przyczynić do zainteresowania kogoś tematyką świata Głuchych, a może też rozwiąć kilka stereotypów z nim związanych.

Anna Gawlik

Źródła:

<https://www.youtube.com/watch?v=UowL-QUTOW0>
<https://www.youtube.com/watch?v=QXCHQXxkGi8&t=>
https://www.youtube.com/watch?v=gZDQX_Plt3E
<https://www.youtube.com/watch?v=uNYeB2kNNhc>
<https://www.youtube.com/watch?v=PrmxTTHCgaA&t=>
<https://www.youtube.com/watch?v=bF1bKa2VVDc>
<https://www.youtube.com/watch?v=k0oUS13yi64>
<https://www.youtube.com/watch?v=tkBQSYp4a-g>
<https://www.youtube.com/watch?v=wb5JgqJhsOA&t=>

1. B. Szczepankowski, D. Koncewicz, *Język migowy w terapii*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Łodzi/Edukacyjna Grupa Projektowa, Łódź 2008, s. 19 - 30
2. B. Szczepankowski, ks. G. Sokalski, A. Panas, K. Cis, *Effatha! Język migowy*, Wydawnictwo Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2005, s. 24 - 27